WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 4 halerze. Wychodzi dwa razy dziennie. „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie 2 kor. 70 hal., kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 9.32 w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za jednorazową wysyłkę dziennie dopła- || dlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków, Tel. Nr. 190.

# GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu Narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem. — Reklamacje niezapieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu" róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 15 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, M. Schalek, E. Brunn, Kutschbera & Schleri, R. Moses Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Baczkowski 14 Cite de Trevise, John F. Johnes & Cie.

Nr. 201 Kraków, piątek 1 maja 1908 r. ROK XVI.

## Kronika.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM.
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

KRAKÓW dnia 30 kwietnia 1908 r.

— OBCHOD 3-go MAJA. Otrzymujemy następującą odezwę: Do uczniów rękodzielniczych i młodocianych robotników!

Młodzi rękodzielnicy i młodociani robotnicy, synowie wspólnej Matki-Ojczyzny-Polski, wszyscy bez wyjątku weźcie udział w wielkiej uroczystości 3-go Maja. Dla nas młodych rękodzielników i młodocianych robotników świętem prawdziwego postępu i lepszej przyszłości jest dzień 3-go Maja. W dniu tym Polska stała się jutrzenką wolności narodów, nie przez morderstwa, gilotyny, nienawiść, ale przez pracę, miłość i braterstwo; w dniu tym, lud pracujący uzyskał w niej prawa obywatelskie i dzień ten, da Bóg, złączy wszystkie stany Polski w jeden potężny naród, oparty na niespożytych zasadach Chrystusa, miłości, braterstwa i prawdziwego postępu. Dla tego też my, jako polscy, młodzi rękodzielnicy i młodociani robotnicy, ten wielki dzień uczcić winniśmy. Koledzy! uczyńmy go też świętem robotników-Polaków.

Dzień 3-go Maja, niech nas zobaczy w jak największej liczbie. Niech nikogo w dniu tym nie zabraknie w pochodzie. Stańmy pod sztandarem, ale takim, na którym wśród godeł rękodzielniczych widnieje Krzyż i Orzeł biały. Niech wszyscy pospieszą tłumnie do kościoła, by błagać Królowę Korony Polskiej za kraj i naród, a potem na pochód, by pokazać całemu światu, że dzień 3-go Maja, jest drogim i świętym wszystkim polskim młodym rękodzielnikom i młodocianym robotnikom.

Punkt zborny dla członków Związku i innych uczniów rękodzielniczych i młodocianych robotników plac Marjacki obok kościoła św. Barbary. O godz. 8 rano dla wszystkich biorących udział w pochodzie, odprawi się Msza św. w kościele św. Barbary.

*Komitet »Polsk. Związku kat. uczn. rękodz.«*

* * *

Komitet urządzający pochód w dniu 3-go Maja na Wawel umieścił między uczestnikami pochodu 4-y stowarzyszenia kolej., t. j. »Koło miejscowe Związku urzęd.« »Klub maszynistów« »Samopomoc« i »Zjednoczenie« przeznaczając im miejsca w pochodzie, przegradzane przez inne grupy nie-kolejarskie.

Zwracamy uwagę Komitetu, na tę niewłaściwość.

My kolejarze krak. występujemy w dniach radości lub smutku, w rocznicach narodowych, zawsze solidarnie razem, jako Polacy, a nie jako członkowie pewnych stowarzyszeń — a więc i dzień 3 Maja razem pod jednym sztandarem święcić chcemy.

Zaznaczamy to także, ze względu na fakt, że część kolejarzy krak., nie należy do żadnego z 4 wyż wymienionych stowarzyszeń, a więc jako taka, nie mogłaby wziąść udziału w pochodzie, a przecież udział wziąść pragnie.

Upraszamy zatem Szan. Komitet o uwzględnienie tych słusznych — zdaniem naszem — życzeń i złączenie owych czterech stowarzyszeń w jedną, zwartą grupę kolejarską w pochodzie uroczystym.

*Kolejarze-Polacy.*

— Z TOW. WZAJ. UBEZP. URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH. Zgromadzenie delegatów Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń Urzędników prywatnych, odbędzie się w roku bieżącym w sali hotelu Georgea we Lwowie w dn. 30 maja i 1 czerwca ze statutowym porządkiem dziennym, zaś w dniu 31 maja odbędzie się uroczystość 40-letniego jubileuszu istnienia tego Towarzystwa.

— W SALONJE „ARS" ukazała się w tych dniach serja nowych, w Krakowie nieznanych dzieł profesora Józefa Mehoffera, które cieszyły się w Wiedniu wielkiem powodzeniem na wystawie towarzystwa „Sztuka". W skład serji wchodzą: dwa pastelowe, niezmiernie interesujące obrazy, przedstawiające „Meduzę" w pojęciu nowoczesnem, olejny „Sad wiejski", oraz cykl trzynastu pięknych kartonów, wyobrażających pełne wyrazu twarzyczki dziewcząt i chłopaków, o silnie uwydatnionym typie polskim. Nadto salon „Ars" wystawił: Wojciecha Kossaka „Na szańcach", scenę ze szturmu Warszawy w 1831 roku, dyszącą życiem i brawurą malarską; Jacka Malczewskiego nastrojową, poetyczną kompozycję „Echo melodji", oraz Pawła Merwarta „Przed zwierciadłem" i „Z czasów pierwszego cesarstwa". Paweł Merwart, wysłany, jak wiadomo, przez rząd francuski w celach artystycznych na Martynikę, padł ofiarą groźnej katastrofy, która w roku 1902 pogrzebała w potokach gorejącej lawy i w otchłaniach trzęsieniem rozdartej ziemi znaczną część mieszkańców Saint Pierre, stolicy uroczej wyspy, a z nimi i artystę, który, chociaż Francuz, lecz wychowany w Polsce, władał naszym językiem wybornie i gorąco interesował się sprawami polskiej sztuki. Krakowskie Muzeum Narodowe posiada jeden z jego większych obrazów.

— JARMARK WYROBÓW KRAJOWYCH w KRAKOWIE. Jak wiadomo, ogniwem „Ligi Pomocy przemysłowej" na Kraków i okręg krakowski jest Towarzystwo „O własnych siłach", które po dłuższym zastoju obudziło się w ostatnich miesiącach i rozwija żywą działalność.

Urządziwszy udałą i ładną wystawę widokówek wykonanych w kraju, zabiera się Towarzystwo „O własnych siłach" obecnie do urządzenia jarmarku wyrobów Krajowych w Krakowie, postanowionego przez IV Krajowy Zjazd Ligi Pomocy przemysłowej.

Biuro Towarzystwa „O własnych siłach", które spełnia także czynności poruczone przez Biuro Ligi Pomocy przemysłowej na Kraków i okolicę, mieści się przy ul. Straszewskiego 28.

— W „ELEUTERJI" wygłosi w niedzielę 3 maja br. o godzinie 7 wieczór p. Szczęsny Turowski odczyt p. t. „Knajpa studentów niemieckich", poczem zabawa abstynencka. Wstęp wolny; liczny udział kształcącej się młodzieży pożądany.

— VI. TARG na BYDŁO ROZPŁODOWE. Dziś do południa sprzedano przeszło 100 sztuk z tego 9 buhaji zakupił Komitet Tow. Rolniczego dla stacji — oraz kilkanaście do obór prywatnych.

— ROZSZERZENIE BUDYNKU MAGISTRATU. Na wczorajszem posiedzeniu Rady artystycznej przeprowadzono dalszą dyskusję nad przebudową skrzydła Magistratu.

— PRZEDSTAWIENIE dla LUDU WIEJSKIEGO. Staraniem komitetu pod przewodnictwem dra. Michała Danielaka odbędzie się na uczczenie Konstytucji Trzeciego Maja w niedzielę dnia 10 maja po południu przedstawienie dla ludu wiejskiego w teatrze miejskim. Artyści odegrają „Kościuszkę pod Racławicami".

— OBRAZA RELIGII. Michał Preis, wyrobnik skłonny do pijaństwa, ma zwyczaj niepokoić przechodniów i obsypywać ich grubjańskiemi wyrazami. Przechodząc przed kilku dniami Małym Rynkiem zażądał zapałek od jakiegoś przechodnia i przytem, począł się w gorszący sposób wyrażać głośno o Bogu. Aresztowany i oskarżony o zbrodnię obrazy religii, Preis stawał dziś przed trybunałem orzekającym pod przewodnictwem radcy A. Raczyńskiego. Oskarżenie wnosił zastępca prokuratora dr. Ciąglewicz. Preis oprócz zbrodni obrazy religii nadto oskarżony był o zbrodnię kradzieży. Mianowicie zabrał z wozu worek z węglami, a przekupce cebrzyk z kapustą wartości 12 kor. Preis co do obrazy boskiej, tłómaczył się nieświadomością z powodu pijaństwa. Przesłuchani jako świadkowie policjanci twierdzą jednak, że Preis przy aresztowaniu więcej udawał pijanego, niż nim był rzeczywiście. Co do kapusty, Preis utrzymuje, że jej nie ukradł, lecz na zamówienie jakiejś żydówki odnosił ją z Kazimierza na ulicę Zieloną, za co miał dostać 30 halerzy. Wobec zeznania innych świadków, mianowicie przekupek z Małego Rynku, że Preis trzy dni pił, trybunał uznał go jedynie winnym przekroczenia opilstwa i zbrodni kradzieży i wymierzył mu karę 6-cio miesięcznego ciężkiego więzienia z postem co tydzień.

— NABOŻEŃSTWO za DUSZĘ śp. HR. ANDRZEJA POTOCKIEGO. Z Wiednia donoszą nam: W kościele Zmartwychwstańców na Rennweg, wybitym kirem i zapełnionym po brzegi, odbyło się we czwartek uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. Andrzeja hr. Potockiego. Nabożeństwo odbyło się staraniem Koła Polskiego. Mszę celebrował w otoczeniu licznej asysty ks. Bakanowski, egzekwie odprawił ks. arcybiskup Teodorowicz. Prócz członków Koła polskiego przybyli polscy członkowie Izby Panów w komplecie, ministrowie Abrahamowicz, Bienerth, Georgi, Klein i Marchet, ochmistrz dworu hr. Chołoniewski, generalny adjutant cesarza hr. Paar, kapitan gwardji bar. Beck, zastępca min. Ebenhocha szef

sekcji Popp, b. ministrowie Bylandt-Rheidt, Forzt, Wittek, Gautsch, szefowie sekcji Call i Engel, liczni posłowie, w ich rzędzie dr. Kramarz.

Pres. min. Beck usprawiedliwił swoją nieobecność przez min. Abrahamowicza, albowiem bierze udział w wspólnej radzie ministrów. Również usprawiedliwili nioobecność ministrowie Korytowski, Ebenhoch i Gessmann.

Klub staroruski przybył w komplecie. Przy było także wielu generałów i członków arystokracji.

— SAMOBÓJSTWO ŻOŁNIERZA. Z Prześla donoszą do pism lwowskich. Szeregowiec 3 pułku artylerji S., rodem z Czech, wystrzałem z karabinu pozbawił się życia w dniu 27 bm. Powodem rozpaczliwego kroku miały być podobno sekatury ze strony wyższej „szarży"; śledztwo władz wojskowych w toku. Tego rodzaju wypadki w garnizonie przemyskim są dość częste, ale z powodu osłaniania ich tajemnicą rzadko wychodzą na światło dzienne.

SANOK. W Szczawnem zwołał staroruski poseł Kuryłowicz zgromadzenie ruskie, na którem uchwalono między innemi następujące rezolucye: Wiec wyraża oburzenie z powodu wstrętnego morderstwa, popełnionego na osobie cesarskiego namiestnika Galicyi, a wywołanego wywrotową polityką ukraińską i wyraża pogardę tym ukraińskim posłom, studentom i organom prasy, którzy publicznie w bezwstydny sposób pochwalili ten wstrętny uczynek. Wiec zwraca uwagę przyszłego namiestnika kraju i przewodników polskiego narodu, że prawnym ich obowiązkiem wobec ruskiego narodu, powinno być staranie o wychowanie ruskiej młodzieży, tak świeckiej jak i duchownej, w prawdziwie ruskim duchu, przywrócenie praw ruskiemu językowi i pismu w miejsce nowo wynalezionego ukraińskiego żargonu i ukraińskiej fonetyki, osadzenie na wszystkich ważniejszych posterunkach w urzędach, kapitułach i szkołach ludzi ruskiego ducha i wspomaganie ruskich instytucji kulturalnych i ekonomicznych.

— ŚLEDZTWO PRZECIW SICZYŃSKIEMU. Śledztwo przeciw Siczyńskiemu trwa dalej. — Wczoraj sędzia śledczy przesłuchiwał mordercę i jego matkę. Poprzednie przesłuchanie świadków przyniosło nowe szczegóły, na razie trzymane w tajemnicy. Adwokaci wiedeńscy którzy — jak zapowiadają pisma tamtejsze — mieli przyjechać do Lwowa i porozumieć się z Siczyńskim i jego matką, nie przyjechali.

— SICZINSKIJ i BERLIN. Ks. Leopold Lenard, znany słoweński działacz, nadesłał redakcji warszawskiego „Słowa" notatkę, rzucającą ciekawe światło na tajemne nici, łączace ukrainizm z... Berlinem.

Przypominam sobie, pisze ks. Lenard, że znałem jakiegoś pana Siczyńskiego—nie wiem, czy zabójcę namiestnika Potockiego, czy jego brata—który był wtedy prezesem rusińskiego akademickiego stowarzyszenia «Akademiczeska Hromada» we Lwowie.

Na mnie zrobił on wrażenie człowieka energicznego i świadomego swoich celów, który miał duży wpływ między swoimi i umiał w karbie trzymać radykalniejszych i mniej rozważnych członków Towarzystwa i ich powstrzymać od nieobmyślanych i nieprzygotowanych kroków.

Raz zauważyłem, że prezesa «Hromady» p. Siczyńskiego, już od kilku dni nie widziałem, jak zwykle, i przypadkowo zapytałem się jednego z jego kolegów, gdzie on bywa. Otrzymałem odpowiedź, że pojechał w interesie do Berlina i wkrótce wróci. W pamięci mej utkwiła jeszcze sarkastyczno-uśmiechnięta dyplomatyczna twarz odpowiadającego.

Drugiego dnia po jego powrocie zrobili stu denci-członkowie «Akademiczesk Hromady» awanturę w uniwersytecie i obrzucili zgniłemi jajkami ówczesnego rektora ks. dra Fijałka.

Koincydencja owych faktów utkwiła mi żywo w pamięci, bo była pierwszą przyczyną, że się zacząłem krytyczniej patrzeć na stosunki polsko-rusińskie. Było to w czasie mojego pierwszego spotkania się z Polakami i Rusinami.

— „NIEPRAWOMYSLNY" MINISTER. Jak donosi „Riecz", generał gubernator charkowski odmówił zatwierdzenia ks. Swiatopełk-Mirskiego w godności kuratora szkółki, zbudowanej przez księcia w jego własnym majątku. A ks. Swiatopełk-Mirski był przecie ministrem spraw wewnętrznych, powołanym do rządzenia całą Rosją. Ale obecnie i jego uznano widocznie za „nieprawomyślnego".

— PAPIEŻ O NARODZIE POLSKIM. Przyjmując, przed kilku dniami, delegacyę polską, przedstawioną przez biskupa poznańskiego ks. Likowskiego, papież między innymi powiedział: „W rodzinie najmilszem ojcu dzieckiem jest zawsze to, które cierpi. Dlatego też kocham was Polaków szczególnie. Znam przecież wasze przywiązanie do Kościoła i wiem, że będziecie zawsze jego wiernymi synami.

BALON hr. ZEPPELINA. Hr. Zeppelin zbudował nowy model balonu, Nr. 4, który od Nr. 3 różni się głównie rozmiarem i silniejszemi motorami. Poprzedni model miał 128 metr. długości i 11·7 m. w przecięciu, oraz trzy motory o sile 140 koni parowych każdy, obecny balon ma długości 135 m., 15 m. w przecięciu i trzy motory o sile 140 koni parowych. Te motory odznaczają się przy mniejszej wadze, większą siłą (2 kilogr. na siłę jednego konia wobec 4 kilogr. poprzednio.)

Co do szybkości nowego modelu hr. Zeppelin spodziewa się doprowadzić ją do 75 kilometrów na godzinę, a przy pomyślnym wietrze do 80 kilom.

Poprzednia szybkość dochodziła zaledwie do 50 kilom. W balonie będzie przyrząd dla telegrafu bez drutu.

Koszta budowy tego nowego balonu obliczono na 400,000 m.

# Telegramy.

## RADA PAŃSTWA.

WIEDEŃ. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów prezydent udzielił naganę p. Chocowi za jego ujemne odezwanie się o namiestniku czeskim na ostatniem posiedzeniu. O wydanie posłów zgłosiły się sądy: w Wiedniu o p. Breitera, w Stanisławowie o p. Baczyńskiego, w Kolbuszowej o p. Paducha.

P. Susterszic zgłasza wniosek nagły w sprawie języka sądowego w Celowcu,

Na żądanie p. Stransky'ego (Wszechniemiec) odczytano dosłownie wnioski i interpelacje, co trwało godzinę.

Następnie min. Klein odpowiedział na interpelacje.

## KOMISJA WOJSKOWA.

WIEDEŃ. Komisja wojskowa zebrała się wczoraj przed połud. i obradowała nad wnioskiem w sprawie zaopatrzenia osób, które w służbie wojskowej stały się niezdolnemi do pracy.

W dyskusji oświadczył minister obrony kraj. Georgi, że będzie się starał każdą ustawodawczą akcję ze swego stanowiska jak najgoręcej poprzeć i przyspieszyć. Ministerstwo obrony kraj. w możliwie najkrótszym czasie, odpowiednio do wyrażonego życzenia przedłożyło ustawę o odszkodowanie rodzin powołanych do ćwiczeń rezerwistów. Także ze strony minister. skarbu, należy się spodziewać jak największej życzliwości przy uregulowaniu tych spraw.

Szef sekcji Reiter, przedstawił następnie stan obecnego ustawowego uregulowania zaopatrzenia żołnierzy i doniosł, że wypracowany przez ministerst. wojny projekt ustawy ubezp. wojskowego, został już przedłożony obu rządom do zaopiniowania. Ustawa taka tylko w związku z powszechnem ubezpieczeniem na wypadek niezdolności do pracy może być wziętą pod rozwagę. Przy nowem uregulowaniu zaopatrzenia żołnierzy w czasie pokoju rząd zajmie następujące stanowisko:

Przy przyznaniu rent przy wypadku nieszczęśliwym będzie się postępowało bez względu na trwanie czynnej służby, zależnie wyłącznie od stopnia cywilnej niezdolności do pracy, a mianowicie w ścisłej relacji ze zawodem dotyczącej osoby. Zaopatrzeniem będą także objęci ascedenci, rodzeństwo i dzieci nieślubne osob dotkniętych nieszczęśliwym wypadkiem, o ile utrzymanie tychże jest zależnem od ich pracy.

W końcu na wniosek pos. Liebermanna wybrano subkomitet z 5 członków dla wypracowania projektu ustawy w sprawie zaopatrzenia żołnierzy i rodzin osób, które w czynnej służbie wojskowej stały się niezdolnemi do pracy.

Z Galicji został wybrany do subkomitetu dr Kozłowski.

Dalej uchwalono, aby jak najrychlej został przedłożony projekt ustawy w sprawie zaopatrzenia żołnierzy i ich rodzin, którzy podczas ćwiczeń wojskowych ulegli wypadkowi.

## ŚMIERĆ POSŁA.

OPAWA. Umarł tu poseł sejmowy Karol Türk (wszechniemiec).

## WYBUCH ETNY?

CATANIA. (Sycylia) Temperatura znacznie spadła. Etnę pokrywa śnieg. Z wulkanu ciągle wydobywają się kłęby czarnego dymu. Wśród silnych detonacji wyrzuca wulkan kamienie i popiół. Ludność okoliczna w popłochu. Popiół wyrządza wielkie szkody, w szczególności po polach. W kilku miejscowościach czuć jeszcze ciągle silne trzęsienie ziemi. Wczoraj o godzinie 10 m. 22 przed południem wśród grzmotów podziemnych nastąpiła ze środkowego krateru arupcja mas rozżarzonych do białości. O godz. 12·30 wybuch się powtórzył.

## PODRÓŻE WILHELMA II.

KORFU. (Ag. Havasa) Cesarz Wilhelm w niedzielę odjedzie do Poli.

**Ceny targowe** z dnia 28 kwietnia r. b.

za 100 klg.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Pszenica biała | od | 23 80 | do | 24·60 |
| „ czerwona i żółta | „ | 23 60 | „ | 24.20 |
| „ węgierska | „ | 24 60 | „ | 25·— |
| Żyto krajowe | „ | 19 20 | „ | 21·— |
| „ węgierskie | „ | 21·80 | „ | 22·50 |
| Jęczmień na krupy | „ | 14·20 | „ | 15·— |
| „ browarny | „ | —·— | „ | —·— |
| „ słowacki | „ | —·— | „ | —·— |
| „ na pasz | „ | 12 60 | „ | 18 60 |
| Owies z opłatą akcyz. | „ | 16·10 | „ | 16·50 |
| Proso | „ | 14·— | „ | 14 60 |
| Jagły | „ | 24·— | „ | 26·— |
| Tatarka | „ | 16·80 | „ | 18·— |
| Kukurydza | „ | 15 70 | „ | 16 20 |
| Groch | „ | 22·— | „ | 29·— |
| Fasola | „ | 16·— | „ | 27 50 |
| Wyka | „ | 14·40 | „ | 15 60 |
| Rzepak zimowy | „ | —·— | „ | —·— |
| Koniczyna nasienna czerw. | „ | 40·— | „ | 210·— |
| „ „ biała | „ | 60·— | „ | 100.— |
| Tymotka | „ | 36·— | „ | —·— |
| Esparsetta | „ | —·— | „ | 44·— |
| Soczewica | „ | 20.— | „ | 7 60 |
| Słoma | „ | 5·80 | „ | 10.— |
| Siano | „ | 9·— | „ | 12·— |
| Koniczyna pastewna | „ | 10.60 | „ | —·— |
| Ziemniaki | „ | 4·— | „ | —·— |
| Jaja | kopę | 3 20 | „ | 4·60 |
| Masło | 1 kg. | 2·60 | „ | 2·80 |
| Spirytus na 95° Tralesa | 1 hl. | —·— | „ | 210·— |
| „ „ 75° „ | 1 hl. | —·— | „ | 178·— |

## KURSA WIEDEŃSKIE.

**Wiedeń, dnia 28. IV. 1908.**

| | k. | h. | | k. | h. |
|---|---|---|---|---|---|
| Akc. au. Z. kred. | 631 | 50 | Gal. karp. Tow. naft. | 532 | — |
| Węg. zakł. kred. | 748 | — | Oblig. węg. indemiz. | — | — |
| Anglobanku | 298 | 75 | Renta majowa | 97 | 50 |
| Unionbanku | 539 | 50 | Austr. renta kor. | 97 | 40 |
| Länderbanku | 485 | 50 | Węg. „ „ | 93 | 25 |
| Bankvereinu | 525 | 25 | 5% l. listy t. kr. ziem. | 94 | 25 |
| Bodenkredit | 10 | 62 | 4% „ Banku h. | 94 | 50 |
| Gal. Banku hipot. | 569 | — | 4½% „ „ „ | 100 | — |
| Kolei państwow. | 689 | — | 5% „ „ „ | 110 | 50 |
| „ połudn. | 135 | 75 | 4% „ „ kraj. | 94 | 75 |
| „ Elbethal | 451 | — | 4½% „ „ „ | 100 | 25 |
| „ Północnej | 59 | 20 | 4% Gal. Obl. prop. | 97 | 75 |
| „ Czerniow. | 568 | — | 4% Gal. poż. k. z 189 | 96 | 25 |
| Alpiny | 681 | — | 4% Poż. m. Lwowa | 94 | 25 |
| Rima Muranyi | 550 | — | Losy tureckie | 187 | 50 |
| Prask. Tow. żelaz. | 26 | 56 | Marki | 117 | 53 |
| Fabryka broni | 551 | — | Ruble | 251 | 21 |
| Tureckie tytun. | 408 | — | Rosyjskie pap. | 94 | 45 |

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie, pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.